

II Księga Kronik

Rozdział 25

Panowanie Amasjasza

1. Amasjasz miał dwadzieścia pięć lat, gdy objął władzę królewską, a panował dwadzieścia dziewięć lat w Jeruzalemie. Jego matka miała na imię Jehoaddan, a pochodziła z Jeruzalemu. 2. Czynił on to, co prawe w oczach Pana, jednak nie ze szczerego serca. 3. Gdy wszakże władza królewska umocniła się w jego ręku, kazał zabić tych ze swoich dostojników, którzy zabili króla, jego ojca. 4. Lecz ich synów nie kazał zabić, gdyż tak jest napisane w zakonie, w Księdze Mojżeszowej, gdzie Pan nakazał: Nie poniosą śmierci ojcowie za synów ani synowie nie poniosą śmierci za ojców, lecz każdy za swój grzech śmierć poniesie. 5. Następnie Amasjasz zebrał Judejczyków i oddał ich według rodów pod komendę dowódców nad tysiącami i setnikami dla całego Judy i Beniamina, dokonał też przeglądu mężczyzn od dwudziestu lat wzwyż i doliczył się trzystu tysięcy zdatnych do boju, uzbrojonych w dzidę i tarczę. 6. Oraz najął z Izraela sto tysięcy dzielnych wojowników za sto talentów srebra. 7. Lecz przyszedł do niego pewien mąż Boży i rzekł: Królu! Niech nie wyrusza z tobą wojsko Izraela, gdyż Pan nie jest z Izraelem, z nikim z Efraimitów. 8. Lecz wyrusz sam! Działaj! Wytrwaj dzielnie w boju! W przeciwnym razie Bóg przywiedzie cię do upadku wobec nieprzyjaciół. Bóg ma bowiem moc, by wesprzeć, ale i przywieść do upadku. 9. Wtedy rzekł Amasjasz do męża Bożego: A co zrobić ze stu talentami, które dałem wojsku izraelskiemu? Mąż Boży odpowiedział: Pan ma tyle, że może ci dać więcej niż to. 10. Amasjasz oddzielił więc wojsko, które przyszło do niego z Efraima, aby powrócili do swych miejscowości; lecz oni wybuchnęli wielkim gniewem na Judę i powrócili do swych miejscowości mocno zagniewani. 11. Amasjasz zaś nabrał odwagi i powiódł swój zbrojny lud, i doszedł do Doliny Solnej, gdzie pobił dziesięć tysięcy mieszkańców Seiru. 12. Dziesięć tysięcy zaś uprowadzili Judejczycy żywcem do niewoli, a przywiódłszy ich na szczyt skały, stracili ich ze szczytu skały tak, iż wszyscy się roztrzaskali. 13. Lecz wojownicy z wojska, które Amasjasz odprawił, aby nie poszło z nim na wojnę, rozproszyli się po miastach judzkich od Samarii aż po Bet-Choron, zabili z nich trzy tysiące i zgrabili duży łup. 14. Amasjasz, powracając po pobiciu Edomitów, przyniósł z sobą bóstwa mieszkańców Seiru i ustanowił je swoimi bogami, oddając im pokłon i składając ofiary z kadzidła. 15. Wtedy gniew Pana rozgorzał na Amasjasza. Wysłał więc do niego proroka, który rzekł do niego: Dlaczego szukasz bogów ludu, którzy swego ludu nie wyrwali z twojej ręki? 16. A gdy ten tak do niego przemawiał, król rzekł do niego: Czy ustanowiliśmy cię doradcą króla? Przestań! Dlaczego mają cię zabić? Prorok przestał, ale jeszcze rzekł: Wiem, że Bóg postanowił cię zgubić za to, że to uczyniłeś, a nie usłuchałeś mojej rady. 17. Potem Amasjasz, król judzki, naradziwszy się wysłał do Joasza, syna Jehoachaza, a wnuka Jehu, króla izraelskiego, takie wezwanie: Nuże, zmierzmy się w boju. 18. Wtedy Joasz, król izraelski, posłał

Amasjaszowi, królowi judzkiemu, taką odpowiedź: Oset, który rośnie na Libanie, posłał do cedru, który rośnie na Libanie, takie wezwanie: Daj swą córkę mojemu synowi za żonę; lecz zwierz dziki, który jest na Libanie, przeszedł się po oście i podeptał go. **19.** Myślisz sobie: Oto pobiłem Edomczyków, więc serce twoje wzbiło się w pychę, aby się przechwalać. Lecz pozostań w swoim domu. Po co wyzywasz nieszczęście? Przecież upadniesz ty i Juda wraz z tobą. **20.** Amasjasz jednak nie usłuchał, gdyż takie było zrządzenie Boże, by wydać ich w jego rękę za to, że szukali bogów Edomu. **21.** I nadciągnął Joasz, król izraelski, i zmierzyli się w boju, on i Amasjasz, król judzki, w Bet-Szemesz, które należy do Judy. **22.** Lecz Judejczycy zostali pobici przez Izraelitów i uciekli, każdy do swego namiotu, **23.** Amasjasza zaś, króla judzkiego, syna Joasza, wnuka Jehoachaza, wziął do niewoli Joasz, król izraelski, w Bet-Szemesz, po czym sprowadził go do Jeruzalemu, gdzie zrobił wyłom na czterysta łokci w murze jerozalemskim od Bramy Efraimskiej aż do Bramy Narożnej, **24.** A zabrawszy wszystko złoto i srebro, i wszystkie naczynia znajdujące się w świątyni Bożej pod dozorem Obeda Edomczyka oraz skarbiec pałacu królewskiego i zakładników, powrócił do Samarii. **25.** Amasjasz, syn Joasza, król judzki, żył jeszcze piętnaście lat po śmierci Joasza, syna Jehoachaza, króla izraelskiego. **26.** Pozostałe zaś sprawy Amasjasza, pierwsze i ostatnie, są opisane w Księdze Królów Judzkich i Izraelskich. **27.** Od czasu zaś, kiedy odstąpił Amasjasz od Pana, knuto przeciwko niemu spisek w Jeruzalemie, schronił się więc w Lachisz. Lecz wysłano za nim pościg do Lachisz i tam pozbawiono go życia. **28.** Potem jednak przewieziono go końmi i pochowano obok jego ojców w Mieście Dawida.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01